



W „Złotej Setce” znalazły się jedynie cztery duże miasta: Płock (131 tysięcy mieszkańców - 95 miejsce), Opole (129 tysięcy mieszkańców - 98 miejsce), Wrocław (630 tysięcy mieszkańców - 100 miejsce) oraz Gdańsk (460 tysięcy mieszkańców - 99 miejsce).

Dyrektor Centrum Badań Regionalnych, profesor Wiśła Surażska, przyznała podczas uroczystości, że na listę bardzo rzadko trafiają duże miasta, a to ze względu na przyjętą metodologię badań promującą małe gminy. Głównym kryterium jest budżet inwestycyjny w przeliczeniu na głowę mieszkańca. W Polsce jest około 2500 ośrodków miejskich i wiejskich. W rankingu uwzględniono sumy przeznaczane na inwestycje w latach 1998-2000, a kryterium dodatkowym były działania gmin na rzecz ograniczenia deficytu budżetowego. Promowano więc nie tylko przeznaczanie du-

Złoty Gdańsk

Gdańsk znalazł się w Złotej Setce Samorządów 2001 opracowanej przez dziennik „Rzeczpospolita” i Centrum Badań Regionalnych. Ranking służyć miał wyłonieniu gmin, które najwięcej inwestowały w rozwój lokalny w latach 1998-2000.

żych nakładów z budżetów gmin na inwestycje, ale także rozsądną i zrównoważoną gospodarkę finansową.

Metoda obliczania punktów rankingowych premiowała gminy o niewielkiej liczbie ludności, wdrażające w życie duże inwestycje komunalne. W małych gminach inwestycje wodociągowe, kanalizacyjne, czy na przykład budowa nowych obiektów szkolnych stanowią bardzo poważną część budżetu w przeliczeniu na jednego mieszkańca, dochodzącą nawet do 60 procent. W dużych miastach inwestycyjne pochłaniają znacznie więcej pieniędzy. Ze względu jednak na dużą liczbę mieszkańców przelicznik rankingowy okazuje się zazwyczaj niższy niż w przypadku gmin małych. Tym większy wydaje się być zatem sukces Gdańska.

WYDATKI INWESTYCYJNE GDAŃSKA W LATACH 1998-2000 I ICH PROCENTOWY UDZIAŁ W MIEJSKIM BUDŻECIE:

- 1998 - 27,6% wydatków, przy ogólnym budżecie wynoszącym 800 082 tys. złotych
- 1999 - 25,6% wydatków, przy ogólnym budżecie wynoszącym 866 094 tys. złotych
- 2000 - 21,8% wydatków, przy ogólnym budżecie wynoszącym 975 387 tys. złotych

nym budżecie wynoszącym 975 387 tys. złotych

Spadek wydatków inwestycyjnych miasta notowany po roku 1998 spowodowany został zakończeniem realizacji I etapu rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków „Wschód”, która pochłaniała wcześniej znaczący procent wszystkich wydatków na inwestycje. Jeszcze w roku 1998 było to 54,6% środków przeznaczonych na inwestycje, w 1999 tylko 30,8%, a w 2000 zaledwie 10,2%.

NAJWAŻNIEJSZE KOMUNALNE INWESTYCJE W LATACH 1998- 2000 W GDAŃSKU

- zakończenie I etapu modernizacji ulicy Słowackiego
- realizacja budowy trasy W-Z do ul. Jabłoniowej
- kredytowanie budowy mostu wantowego nad Martwą Wisłą
- modernizacja taboru autobusowego
- przepompownia Ołowianka
- modernizacja stacji ujęcia wody Czarny Dwór
- budowa i rozbudowa budynków szkolnych w Gdańsku Morenie, na Oruni Górnej i w Świbnie.

Powrót do Ojczyzny

Antonina i Stanisław Dobrowolscy, potomkowie polskich zesłańców wywiezionych w 1936 roku z Żytomierza do Kazachstanu, osiedlili się w Gdańsku. Zaproszeni na pobyt stały przez władze miasta przybyli do Gdańska 30 czerwca. Państwo Dobrowolscy otrzymali od miasta mieszkanie. Razem z nimi zamieszkają w nim ich córka i wnuki przebywające w Gdańsku już od kilku lat. Pani Antonina podejmie też w najbliższych dniach pracę w handlu. Pan Stanisław, ze względu na stan zdrowia, jest już na rencie.

Jest to szósta rodzina repatriantów z Kazachstanu, która

na stałe zamieszkała w Gdańsku. Pod koniec ubiegłego roku osiedliła się nad Motławą czteroosobowa rodzina Szyszkowskich, potomkowie polskich zesłańców wywiezionych do Kazachstanu z Wołynia w 1936 roku. W 1996 roku na zaproszenie władz miasta do Gdańska przybyła czteroosobowa rodzina Licznarowskich, a później rodzina Stefańskich.

Władze Gdańska pomogły też wcześniej dwóm innym rodzinom z Kazachstanu, które do miasta trafiły wprawdzie z własnej inicjatywy, ale znalazły się później w bardzo trudnej sytuacji materialnej.